

## Nawrócenie

Są trzy etapy nawrócenia, z których każda na inny sposób prowadzi do pogłębienia przyjaźni z Bogiem i dyspozycyjności wobec Jego woli. Pierwszy polega na odkryciu w sobie grzechu i dokonaniu wyboru radykalnego odwrócenia się od wszelkiego przejawu zła. Drugi etap to czas intensywnego przeżywania miłości Bożej odkrywanej w Osobie i życiu Jezusa. Człowiek chce iść śladem Pana, czuje się z Nim zjednoczony i we własnym przekonaniu silny, pełny wiary i entuzjazmu. Zbytne skoncentrowanie się na tych odczuciach i zaniedbanie współpracy z łaską, może doprowadzić do niewierności, początkowo nie dającej się zauważyć bez głębszej refleksji, jednak widoczniej w swych skutkach, jakimi są smutek lub zniechęcenie. Odkrywają one prawdę o słabej miłości człowieka i potrzebę dalszego pogłębionego nawrócenia. Ostatni etap to doświadczenie zjednoczenia z Bogiem, współodczuwania z Nim w trosce o zbawienie bliźniego i naśladowanie Jego stylu życia w osobistej pobożności, której wiarygodność weryfikują codzienne relacje z bliźnimi, pełne pokoju, łagodności i cierpliwości.

Wychodząc z założenia, że człowiek stworzony jest na obraz Boga, który jest Miłością, rozumie się nawrócenie jako odnowienie Bożego obrazu w sobie i nawiązanie z Nim zerwanych więzi. Jednocząc się z Bogiem, człowiek staje się zdolny do wyjścia ze swej miłości samolubnej, skupiającej go na sobie, z realizowania życia na własny sposób, a przejścia w pełnienie woli Bożej, odnajdując pokój serca i spełnienie swego człowieczeństwa. To spełnienie wyraża się w powrocie do pierwotnego obrazu Boga i praktykowania miłości bliźniego.

Człowiek, który odbudował lub pielęgnuje więź z Bogiem, stawia Go na pierwszym miejscu w swoim życiu, słucha Jego Słowa, wypełnia je i w Nim pokłada całą swą nadzieję. Oddaje chwałę Bogu we wszystkim co czyni, kim jest i co posiada. Natomiast w odniesieniu do miłości bliźniego - układa swoje życie w prawdzie tak, aby był zdolny odzwierciedlić tę miłość wobec drugiego człowieka. Miłość ta wyraża się w okazanej cierpliwości, przebaczeniu, służbie i radości z powodu dobra, które czyni.

W procesie nawrócenia konieczne jest przyglądanie się życiu Jezusa, smakowanie w nim i zasłuchanie w Jego Słowo. Słuchanie Jezusa oznacza nie tyle zewnętrzne zapamiętywanie tego, co mówi, ale przyłgnięcie do Jego Słowa, wewnętrzne doświadczenie Jego bliskości i mocy. Zatrzymanie się na powierzchownym słuchaniu głosu Pana, nie prowadzi do wzrostu duchowego i trwałego nawrócenia, ale do rutyny duchowej, która często mylona jest z prawdziwą pobożnością.

Nawrócenie jest nieustannym ukierunkowaniem na Osobę Jezusa Chrystusa. On jest celem i źródłem każdej przemiany. W Nim człowiek znajduje zarówno motywację dla porzucenia tego, co pomniejsza jego godność jako dziecka Bożego, jak również moc do powstawania z upadków i niewierności, aby odbudowywać utraconą więź i wartość istnienia we własnych oczach. On jest sprawcą procesu nawrócenia i pogłębiania więzi z człowiekiem.

W rozważaniu tajemnicy męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa jest źródło mocy w podjęciu współpracy z łaską nawrócenia i uświęcenia na wzór uwielbionego człowieczeństwa Jezusa. W tej tajemnicy Jezus zaprasza chrześcijanina do podjęcia troski o pogłębianie więzi z Nim, decydując się we wszystkim wybierać to, co służy Jego większej chwale. Prawda pustego grobu Jezusa przywraca nadzieję. W jej świetle człowiek otwiera się na wewnętrzne rozumienie tajemnicy Jezusa Chrystusa, który stwarza go na nowo za cenę swego życia. W jedności z Chrystusem ukrzyżowanym i zmartwychwstałym chrześcijanin doświadcza Jego mocy i pocieszenia w dźwiganiu trudu życia i własnych słabości. Tym samym nie stają się one powodem jego upadku, ale źródłem wewnętrznej mocy i świętości, którymi może dzielić się z bliźnimi.

W wydarzeniu nad brzegiem jeziora (J 21, 1-18), Jezus pierwszy wychodzi na spotkanie człowieka i zabiega o to, aby on wszedł z Nim w dialog. Spotkanie Jezusa z Piotrem jest sym-

bolem spotkania każdego człowieka z Bogiem. W jego doświadczeniu człowiek poznaje uprzedzającą miłość Boga, która obdarza go zaufaniem bez względu na jego słabość i niewierność łasce. Doświadcza też prawdy, że właśnie tam, gdzie jego miłość była odwrócona od Jezusa, On sam przychodzi, aby odbudować zerwaną więź i przywrócić nadzieję. Przebacza każdy rodzaj zaparcia się przynależności do Niego i z zaufaniem powierza mu troskę o zbawienie bliźnich.

Proces nawrócenia to przede wszystkim działanie Boga, ale też człowieka, od którego Bóg oczekuje współpracy i zaangażowania po stronie prawdy. Święty Ignacy proponuje niezawodną regułę zaufania i współpracy z Bożą łaską: „Tak ufaj Bogu, jakby całe powodzenie spraw zależało tylko od Niego, a nie od ciebie; tak jednak dokładaj wszystkich starań, jakbyś sam miał to wszystko zdziałać, a Bóg nic zgoła”.

Proces nawrócenia i powrotu do jedności z Bogiem i bliźnimi, jest przede wszystkim dziełem miłującego Boga, który nieustannie posyła swego Ducha, aby przypominał człowiekowi cel i sens istnienia, wartość duchowego dziedzictwa i cenę, za jaką został nabyty. Duch Święty wykorzystuje ku temu każdą sytuację i doświadczenia duszy, aby wzbudzić w człowieku zbawczy niepokój i uzdolnić do podjęcia współpracy z łaską nawrócenia. Jego działanie zmierza do tego, aby człowiek świadomie przyjął synostwo Boże, a wraz z nim wolność od grzechu i wezwanie do stawania się na obraz Boży. Oczekuje jednak współpracy ze strony człowieka; pamięci o Jego obecności i działaniu, a także więzi z Nim.

Duch Święty współpracuje z człowiekiem poprzez władze duchowe rozumu i woli. Udziela łaski rozeznawania wewnętrznego uczuć, myśli i odruchów woli, aby człowiek pod Jego kierunkiem mógł kształtować w sobie obraz Jezusa Chrystusa. Dostosowuje swoje działanie do każdego człowieka. Dlatego jeżeli jednych wzywa do nawrócenia poprzez zbawienny niepokój, innych przez okoliczności życia, tak jeszcze innych zaprasza na tę drogę udzielając pocieszenia bez przyczyny.

### **Owoce nawrócenia**

Początek nawrócenia można rozpoznać po jego owocach, do których należy pragnienie pojednania z Bogiem i potwierdzenie tej jedności w doświadczeniu duszy. Człowiek odczuwa wewnętrzną ulgę, pocieszenie i radość. Jakby w zacywie doświadcza tego, co stanie się jego udziałem z chwilą przyjęcia daru przebaczenia w sakramencie pojednania. Nie oznacza to jednak rezygnacji złego ducha z trzymania człowieka w fałszywych racjach i subtelnościach. Czyni on wszystko, aby uniemożliwić mu odbudowanie Bożego obrazu w sobie i układanie życia według Bożego planu.

Dogłębne poznanie siebie i swojej grzeszności w Bogu to kluczowy owoc nawrócenia. Dopóki człowiek będzie uważał swoje możliwości za wystarczające do doskonalenia się i w pokorze nie zaakceptuje własnej grzeszności, nie pogłębi swej relacji z Bogiem przez miłość i łaskę. Własnym wysiłkiem może jedynie zbudować fałszywą pobożność, wyniosłą przed Bogiem i ludźmi, ulegając jednocześnie pokusie narzucania jej jako drogi dla innych. Taka postawa prowadzi go do pychy, braku tolerancji i osądzania bliźnich według własnej miary.

Biblijnym przykładem postawy stawania w prawdzie wobec siebie i Boga, jest osoba celnika (Łk 18, 10-14). W przeciwieństwie do faryzeusza nie porównuje się z innymi, ale widzi swój grzech i pragnie Bożego zmiłowania. Nie usprawiedliwia się przed Bogiem i nie wylicza dobra, jakie udało mu się uczynić, aby zasłonić szpetność swego grzechu. Wie, że został ukochany przez Boga jako grzesznik, że może dostąpić usprawiedliwienia tylko dzięki Bożej łasce. Jego znajomość prawdy o sobie i wiara w Boże miłosierdzie otwiera go na dar głębokiej przemiany, usprawiedliwienia i uwolnienia z grzechów. W świadomości celnika jest prawidłowy obraz Boga i siebie.

Jednak poznanie prawdy nie może ograniczyć się jedynie do uznania swego grzechu i skłonności do niego. Drugim jej aspektem jest poznanie prawdy o Bożym Miłosierdziu, bez którego nikt nie miałby szansy narodzić się na nowo. Prawda o Bożym Miłosierdziu skłania do zachwytu bezmiarem Jego cierpliwości w oczekiwaniu na gotowość człowieka, by przyjął łaskę nawrócenia.

Człowiek, na skutek grzechu pierworodnego, ma skłonność do zakrywania prawdy o sobie i tworzenia fałszywego obrazu zarówno siebie jak i Boga. W tworzeniu niewłaściwego obrazu siebie skutecznie pomaga i doradza duch zły. Jego zamysłem jest ponizenie człowieka i zamknięcie go na przyjęcie łaski nawrócenia poprzez lęk lub bunt wobec odrzuconej lub niezrozumiałej dla niego miłości Boga. Zatem zadaniem człowieka jest poznanie siebie w prawdzie Boga, który jest Miłością.

Nawrócenie oznacza odwrócenie się od swojego punktu widzenia, aby zacząć spostrzegać rzeczywistość tak, jak widzi ją Bóg. On natomiast wskazuje na krzyż Jezusa Chrystusa jako ofiarę przebłagalną za grzechy. Odkrycie tej prawdy skłania człowieka do refleksji nad swym życiem i porzucenia tego wszystkiego, co sprzeciwia się Bożej miłości. Otwiera go na jej przyjęcie i całkowite zaufanie, że jego grzech już został pokonany mocą Chrystusowego krzyża i zmartwychwstania, a każdy problem w Nim znajduje swoje rozwiązanie.

Takie zaufanie uzdalnia człowieka do porzucenia jedynie ludzkich zabezpieczeń i odejścia od pokładania nadziei w sobie. Doświadczenie miłości Jezusa otwiera człowieka na głębszy wymiar swego życia, a tym samym stwarza możliwość dalszego postępu w procesie nawrócenia, jakim jest naśladowanie Chrystusa. Jednym z etapów tego procesu jest porzucenie dotychczasowego sposobu myślenia i wartościowania na korzyść przyjęcia kryteriów zgodnych z duchem Jezusa Chrystusa.

Zmiana sposobu myślenia i wartościowania jako owoc nawrócenia dotyczy odkrywania i przyjmowania woli Bożej w codzienności. Jest to patrzenie na życie swoje i innych jakby z wyżyn wieczności, poszerzenie swego serca na sytuacje i okoliczności życia, w których On objawia swój zamysł dla większego dobra. Jest to rezygnacja z własnych sposobów pobożności i własnego rozumienia służby Bożej, aby przyjąć Jego sposób, którym jest dogłębna więź z Nim we wszystkich Jego zamiarach i działaniach.

Biblijnym przykładem zmiany sposobu myślenia i przełamania istniejących schematów jest postawa Piotra po doświadczeniu obfitego połowu (Łk 5, 2-8). Stał się świadkiem wydarzenia, które przerastało swą mocą ludzkie siły i możliwości. Jego pewność siebie przerodziła się w gest skruchy i wyznanie prawdy, że jest grzesznikiem. W ten sposób wyszedł z niewoli swej pychy i egoizmu. Doświadczył spojrzenia Mistrza, które nie przekreśla człowieka, ale podnosi, wywyższa i obdarza zaufaniem.

Posługując się przykładem św. Piotra, każdy chrześcijanin jest zaproszony do porzucenia jedynie ludzkiego sposobu myślenia i kalkulowania. Jezus dopomina się od niego porzucenia lęku o przyszłość i zakotwiczenia się w Jego miłości, która jest wystarczająca. Dzięki takiej postawie, człowiek zdobywa zdolność zapanowania nad swymi uczuciami i uporządkowania ich, a to jest konieczne, by właściwie rozeznawać Boży zamysł co do własnego życia, by ono służyło dobru i zbawieniu duszy.

Dogłębne przyjęcie nowego sposobu myślenia i wartościowania w odniesieniu do siebie, własnego życia i osoby Jezusa Chrystusa, pozwala na postępowanie w procesie nawrócenia ku jego pełni, do celu, którym jest naśladowanie Mistrza, a tym samym uwielbienie chwały Boga i wypełnienie Jego woli.